

Sygn. akt VIII **Pa 192/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Grzegorz Tyrka</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Teresa Kalinka</b> <b>SSR del. Anna Capik-Pater (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 21 marca 2019r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** B. D. (D.)

**przeciwko** Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

**o** zadośćuczynienie

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Z.

**z dnia** 19 czerwca 2018 r. **sygn. akt** IV P 696/17

1) oddała apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt VIII Pa 192/18**

## UZASADNIENIE

Powód B. D. wniósł pozew przeciwko Spółce (...) S.A. w B. domagając się zasądzenia kwoty 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z chorobą zawodową wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje żądanie podał, że łączyła go z pozwaną umowa o pracę, która ustała w 2011r. w związku z nabyciem przez niego uprawnień emerytalnych. Wskazał, że Powiatowy Inspektor Sanitarny w R. decyzją z dnia 16 września 2014r. stwierdził u niego

chorobę wibracyjną pod postacią kostno – stawową zaś Lekarz Orzecznik ZUS ustalił 25% uszczerbek na zdrowiu. Według powoda rozpoznana choroba ma związek z pracą wykonywaną u poprzednika prawnego pozwanej. Powód podał, że otrzymał z ZUS jednorazowe odszkodowanie w kwocie 18.250 zł.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana przyznała okoliczności dotyczące zatrudnienia powoda u jej poprzednika prawnego i nie kwestionując decyzji Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz Lekarza Orzecznika ZUS stwierdziła, że jednorazowe odszkodowanie w kwocie 18.250 zł w całości zrekompensowało mu poniesioną szkodę niemajątkową. Niezależnie od powyższego podniosła zarzut przedawnienia wskazując, że choroba zawodowa została u powoda stwierdzona decyzją z dnia 16 września 2014r. w związku z czym ewentualne roszczenia z tytułu choroby zawodowej przedawniły się 17 września 2017r. Podniosła także zarzut znacznego zawyżenia dochodzonego roszczenia

**Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Z. Wydział IV Pracy (sygn. akt IV P 696/17) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2017 r ( pkt 1) ; oddalił powództwo w pozostałym zakresie ( pkt 2) ; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt.3); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zabrze kwotę 2.348,99 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych od obowiązku których powód był zwolniony (pkt 4).**

Sąd I instancji ustalił, że powód B. D. był pracownikiem (...) S.A. w K., Oddział KWK (...) w R. w latach 1984r. – 1988r. oraz 1990r. - 2012r. Pracował na stanowiskach: młodszego górnika, górnika i górnika kombajnisty pod ziemią.

Decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R. z dnia 16 września 2014r. nr (...) /H./ (...) stwierdzono u powoda chorobę zawodową – zespół wibracyjny postać kostno - stawową.

Następnie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS-u z dnia 21 października 2014 roku ustalono u powoda 25% stały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami choroby zawodowej. Natomiast decyzją z dnia 5 listopada 2014 roku przyznano powodowi jednorazowe odszkodowanie w związku ze stwierdzonym zespołem wibracyjnym w kwocie 18 250 złotych, wobec istnienia 25% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że powód ma częste dolegliwości bólowe rąk, problemy ze zginaniem palców, z wiązaniem sznurowadeł. Nie może nosić węgla ani innych ciężkich przedmiotów, wykonywać drobnych napraw, wiercić, rąbać drzewa. Z uwagi na pojawiający się ból nie może również jeździć na rowerze ani pływać na basenie. Choroba utrudnia mu prowadzenie samochodu. Zmuszony jest korzystać z tabletek i maści przeciwbólowych, chodzi na rehabilitację. Schorzenie powoda nie wykazuje cech dekompensacji i pogorszenia. Od momentu przerwania w lutym 2012r. narażenia zawodowego schorzenie nie ulega progresji, a stopień zaawansowania zmian chorobowych nie jest znaczny. Negatywny wpływ schorzenia na życie powoda jest niewielki. Z uwagi na utrwalony charakter zmian i brak tendencji do ich nasilania rokowania na przyszłość są korzystne, a uszczerbek na zdrowiu nie uległ zwiększeniu i nadal wynosi 25%.

Sąd I instancji ustalił również, że pismem nadanym dnia 12 września 2017r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wystąpienia u niego choroby zawodowej – w postaci choroby wibracyjnej, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Wydając rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł się na opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii lek. med. R. H. oraz neurologii lek. med. M. W., która nie była kwestionowana przez strony, i która była spójna, logiczna i uzasadniona naukowo oraz udzielała odpowiedzi na postanowione przez Sąd pytania. Opinia nie była przez strony kwestionowana.

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie.***

Sąd I instancji wskazał, że otrzymanie przez pracownika świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie uniemożliwia mu dochodzenia roszczeń na podstawie przepisów cywilnoprawnych. Zdaniem Sądu pracownik może dochodzić roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów prawa cywilnego w szczególności może żądać zadośćuczynienia, czy renty wyrównawczej. Podstawą do wystąpienia z takimi roszczeniami jest zaistnienie przesłanek odpowiedzialności deliktowej po stronie pracodawcy.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka, czyli na podstawie art. 435 k.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd I instancji podniósł również, że konstrukcja odpowiedzialności na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody na osobie lub mieniu, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład. Wskazał następnie, że brak winy prowadzącego zakład nie zwalnia go od odpowiedzialności, albowiem zwolnienie takie występuje tylko w przypadku zaistnienia wymienionych w art. 435 k.c. okoliczności egzoneracyjnych, a więc siły wyższej, winy poszkodowanego stanowiącej wyłączną przyczynę szkody oraz winy osoby trzeciej, za którą zakład nie odpowiada.

Następnie Sąd Rejonowy zaakcentował, że do przesłanek odpowiedzialności deliktowej zaliczyć należy powstanie szkody na osobie, która musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, a która będzie miała miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia siły przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, jako całości oraz zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oraz, że pomiędzy powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy. Oznacza to, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Sąd I instancji zaznaczył, że wymienione przesłanki zostały w niniejszej sprawie spełnione. Powód na skutek warunków pracy u strony pozwanej doznał uszczerbku na zdrowiu, a pomiędzy stwierdzoną u powoda chorobą zawodową i warunkami pracy istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wskazał również, że strona pozwana nie kwestionowała, że zespół wibracyjny ma związek z panującymi u niej warunkami pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie mógł odnieść skutku podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia w sytuacji, gdy decyzja stwierdzająca u powoda chorobę zawodową – zespół wibracyjny postać kostno – stawowa wydana została dnia 16 września 2014r. a powództwo wniesiono dnia 16 września 2017r., co wynika z daty stempla pocztowego umieszczonego na kopercie zawierającej pozew.

Idąc dalej, Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do art. 444 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej Sąd może przyznać pokrzywdzonemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy, o którym mowa w tym przepisie obejmuje zarówno cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, bądź rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

Przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał na uwadze fakt, że w przypadku powoda występują pewne dolegliwości bólowe jednak nie ma konieczności systematycznego leczenia ani prowadzenia systematycznej rehabilitacji. Jednocześnie Sąd Rejonowy wziął pod uwagę fakt, że choroba ograniczyła aktywność zawodową powoda.

Sąd I instancji uwzględnił również fakt, że choroba powoduje dolegliwości bólowe rąk, problemy ze zginaniem palców, z wiązaniem sznurowadeł. Niemożność wykonywania pewnych prac: noszenia węgla i innych ciężkich przedmiotów, wykonywania drobnych napraw, wiercenia, rąbania drzewa. Z uwagi na pojawiający się ból powód nie może również jeździć na rowerze ani pływać na basenie. Choroba utrudnia mu prowadzenie samochodu. Zmuszony jest korzystać z tabletek i maści przeciwbólowych. Powyższe okoliczności potwierdzają negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami psychicznymi, co uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia.

Procentowo określona przez biegłego sądowego wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda (25%), znalazła orientacyjnie zastosowanie przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, lecz nie wyczerpała całkowicie oceny okoliczności branych przez Sąd Rejonowy pod uwagę w celu ustalenia wysokości należnej powodowi kwoty.

Co więcej, Sąd Rejonowy wskazał, iż wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1985r., sygn. akt II CR 94/85 LEX nr 8713).

W ocenie Sądu Rejonowego zasądzona kwota zadośćuczynienia w łącznej wysokości 30.000 zł jest adekwatna do stopnia cierpienia psychicznego i zdaniem tego Sądu jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd Rejonowy uwzględnił nasilenie cierpienia powoda, długotrwałość choroby, trwałość następstw choroby oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., sygn. akt II UKN 681/98 OSNAP 2000/16/626).

Sąd Rejonowy wskazał również, że ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę również wysokość wypłaconego powodowi jednorazowego odszkodowania w związku ze stwierdzonym u niego 25% uszczerbkiem na zdrowiu, co jednak nie było równoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 21 października 2003r., sygn. akt I CK 410/01).

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji na mocy art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je od dnia następnego po dacie wskazanej w wezwaniu do zapłaty z dnia 11 września 2017r., a więc od dnia 19 września 2017 roku.

W punkcie drugim wyroku Sąd Rejonowy oddalił roszczenie w zakresie żądania zasądzenia odsetek przed datą 19 września 2017r.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z §9 ust. 1 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804, ze zm.)

Z kolei o kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018r., poz. 300 j.t. ze zm.). Na koszty procesu złożyły się: wydatki związane z opinią biegłego sądowego oraz opłata od pozwu.

***Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana. Wniosła apelację, w której wyrokowi Sądu Rejonowego zarzuciła:***

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu dowolnej kwoty zadośćuczynienia (nadmiernie wygórowanej), pozostającej w oderwaniu od ustalonego przez Sąd stanu faktycznego sprawy, zamiast zadośćuczynienia "odpowiedniego", które powinno spełniać rolę kompensacyjną, a zasady jego ustalania przez Sąd powinny respektować utrwalone w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego;

1) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., polegające na błędnej oraz dowolnej ocenie przeprowadzonych dowodów, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez bezkrytyczną ocenę dowodów z pisemnej opinii biegłego sądowego oraz zeznań powoda w zakresie w jakim Sąd przyjął, że pomimo że choroba zawodowa ma minimalny negatywny wpływ na aktywność życiową powoda spowodowała u niego cierpienia psychiczne uzasadniające zadośćuczynienie w kwocie 30.000,00 zł

W związku z powyższym, pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez:

1) oddalenie powództwa w całości

1) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, a w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego.

1. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

***W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.***

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

apelacja pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne.

Jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził także właściwą ocenę prawną stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy szczegółowo umotywowił swoje stanowisko i Sąd II instancji w całości je podziela. Zarzuty apelacji nie zdołały podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Pozwana zarzuciła naruszenie między innymi art. 233 k.p.c., zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem. Jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I

instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 1969 roku, w sprawie PR 228/69, nie publikowany; z dnia 7 stycznia 2005 roku, w sprawie IV CK 387/04, opublikowany w LEX nr 177263; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, w sprawie IV CK 274/03, opublikowany w LEX nr 164852).

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem Rejonowym, należało uznać że Sąd ten poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd I instancji nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez bezkrytyczną ocenę dowodów z opinii biegłego sądowego oraz zeznań powoda, w zakresie w jakim Sąd przyjął, że pomimo tego, iż choroba zawodowa ma minimalny negatywny wpływ na aktywność życiową powoda, spowodowała u niego cierpienia psychiczne uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł. Wspomniana opinia biegłego koresponduje z zeznaniami powoda oraz świadka E. D.. Wszystkie te dowody sprowadzają się wskazania towarzyszących powodowi niedogodności, które mają negatywny wpływ na jego aktywność życiową i jakość jego życia, a które to wynikają z choroby zawodowej w postaci choroby wibracyjnej. Z tych też względów, Sąd II instancji uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut za chybiony.

Pozwana podniosła również zarzut naruszenia art. 445§1 kc w zw. z art. 444 kc, poprzez jego błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu nadmiernie wygórowanej kwoty zadośćuczynienia w kwocie 30 000 zł. Twierdziła nadto, iż Sąd I instancji zaniechał uwzględnienia otrzymanej przez powoda kwoty 18 350 zł tytułem jednorazowego odszkodowania z ZUS.

Sąd II instancji wskazuje, że zgodnie art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się przyznania od osoby ponoszącej za to odpowiedzialność odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawą żądania z art. 445 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Sąd, przyznając na podstawie art. 445 § 1 k.c. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, powinien stosownie do okoliczności wziąć pod rozwagę realną wartość otrzymanego uprzednio przez poszkodowanego świadczenia częściowego, wypłaconego przez ubezpieczyciela oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1961 roku, w sprawie I CO 27/60, opublikowana w OSNC z 1962 roku, Nr 2, poz. 40; wyrok z dnia 27 sierpnia 1969 roku, w sprawie I Pr 224/69, opublikowany w OSNCP z 1970 roku, Nr 6, poz. 111; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1991 roku, w sprawie III CZP 78/91, opublikowany w L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 29 września 1993 roku, w sprawie III APr 61/93, opublikowany w OSA z 1994 roku, Nr 1, poz. 1).

Należy pamiętać, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień powoda. Zasądzona kwota ma być odpowiednia, czyli dostosowana do konkretnych okoliczności i rozmiaru krzywdy. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wykluczony jest automatyzm, zadośćuczynienie nie może być symboliczne, musi przedstawiać realną wartość. Jego wysokość nie może być jednak nadmierna tj. powinna rekompensować poniesione szkody (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, w sprawie IPR 203/95). Przepisy kodeksu cywilnego nie precyzują kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kierując się wskazaniem opracowanymi przez judykaturę oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę takie okoliczności jak: trwałość skutków czynu niedozwolonego, wiek poszkodowanego, wpływ na pracę zawodową. W przypadku zadośćuczynienia pieniężnego nie istnieją żadne wzory matematyczne ani wskaźniki, jak przy ustalaniu jednorazowego odszkodowania. Należy podnieść, iż z uwagi na charakter kompensacyjny zadośćuczynienia, pod uwagę należy wziąć fakt otrzymania przez powoda kwoty pieniężnej z tytułu jednorazowego odszkodowania z ustawy wypadkowej. Na marginesie należy podnieść, iż zadośćuczynienie obejmuje naprawienie szkody niemajątkowej (krzywdy) ujmowanej jako ból, ujemne uczucia

przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym; zatem na wysokość zadośćuczynienia nie ma wpływu bezpośredniego procentowy uszczerbek na zdrowiu. Zadośćuczynienie obejmuje szkodę zarówno istniejącą w chwili orzekania jak i tę, którą poszkodowany będzie odczuwać w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa.

Należy mieć też na uwadze pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, w sprawie I PK 145/10).

W ocenie Sądu II instancji, przyznana przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia nie jest wygórowana. Zarzut pozwanej, jakoby Sąd I instancji przyznając zadośćuczynienie nie wziął pod uwagę otrzymanej przez powoda kwoty przyznanej z ZUS jest chybiony. Z uzasadnienia wyroku jednoznacznie wynika, iż „ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę również wysokość wypłaconego powodowi jednorazowego odszkodowania w związku ze stwierdzonym u niego 25% uszczerbkiem na zdrowiu, co jednak nie było równoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania”. W ocenie Sądu Okręgowego, przyznana przez Sąd I instancja kwota jest „odpowiednia” i adekwatna do charakteru cierpienia powoda. Nie została ona ustalona w sposób dowolny, w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy. Wręcz przeciwnie, przy ustaleniu jej wysokości, Sąd I instancji wziął pod uwagę przyznaną uprzednio kwotę z ZUS, jak też wysnuł uprawnione wnioski z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym zeznań świadka i powoda. Tym samym w niniejszej sprawie w żaden sposób nie doszło do naruszenia zasad przyznawania zadośćuczynienia.

Na marginesie wskazać należy, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu (25% przyznane orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS w dniu 21 października 2014 r.) dokonany został jedynie na użytek organu rentowego celem wypłacenia jednorazowego odszkodowania o charakterze zarówno odszkodowawczym, jak i kompensacyjnym. Z kolei zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i jest możliwe wówczas, gdy wypłacone jednorazowe odszkodowanie nie kompensuje odczuwanej krzywdy. Ponadto stwierdzony procentowy uszczerbek na zdrowiu nie przekłada się bezpośrednio na wysokość zadośćuczynienia. W prawie ubezpieczeń społecznych wysokość należnego jednorazowego odszkodowania jest zryczałtowana, zaś w prawie cywilnym zindywidualizowana.

Mając na uwadze powyższe, Sąd II instancji oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §9 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800), zasądzając od pozwanej, jako od strony przegranej proces, na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia